

INVENTORES  
RERVM



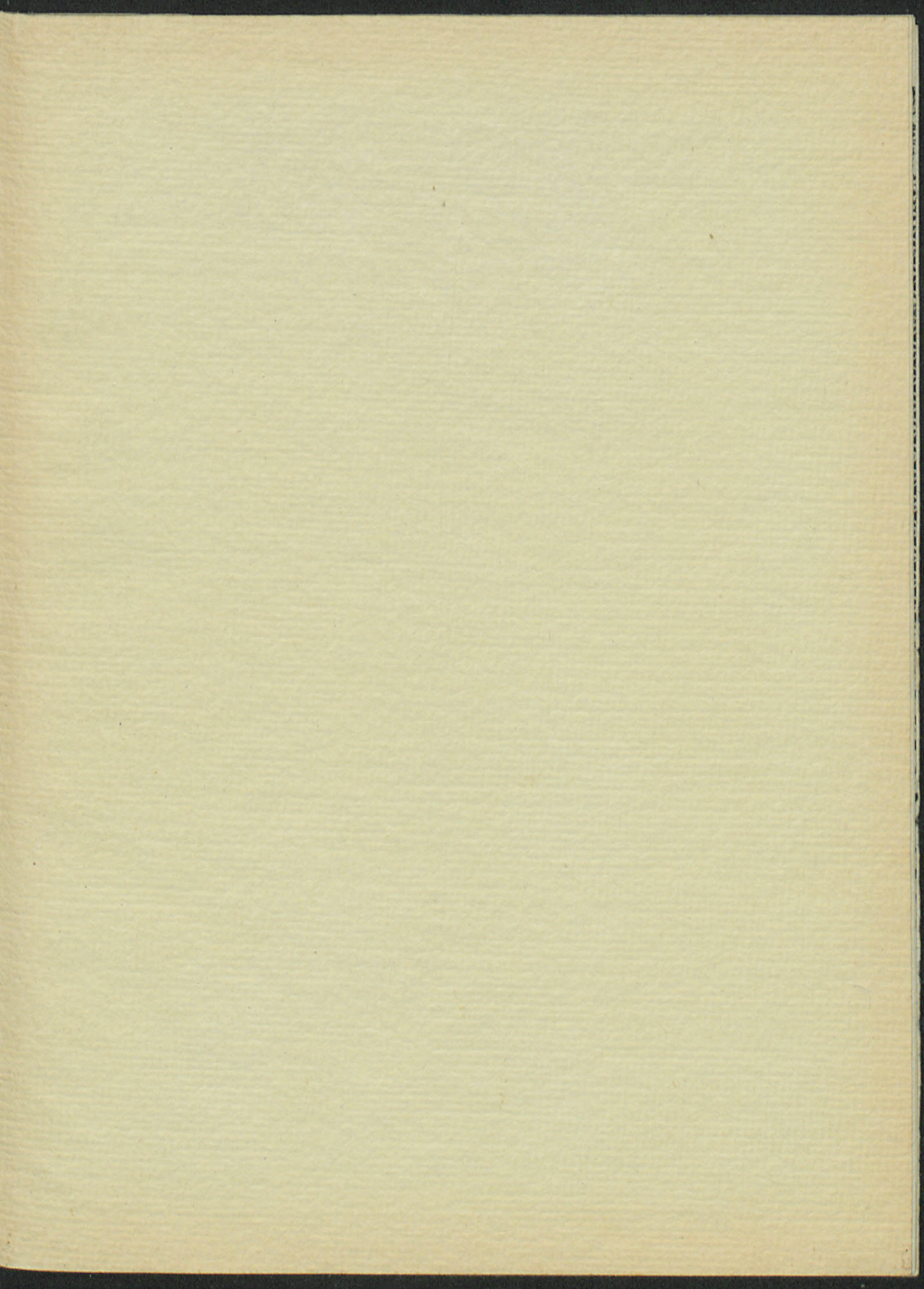
BIBLIOTEKA

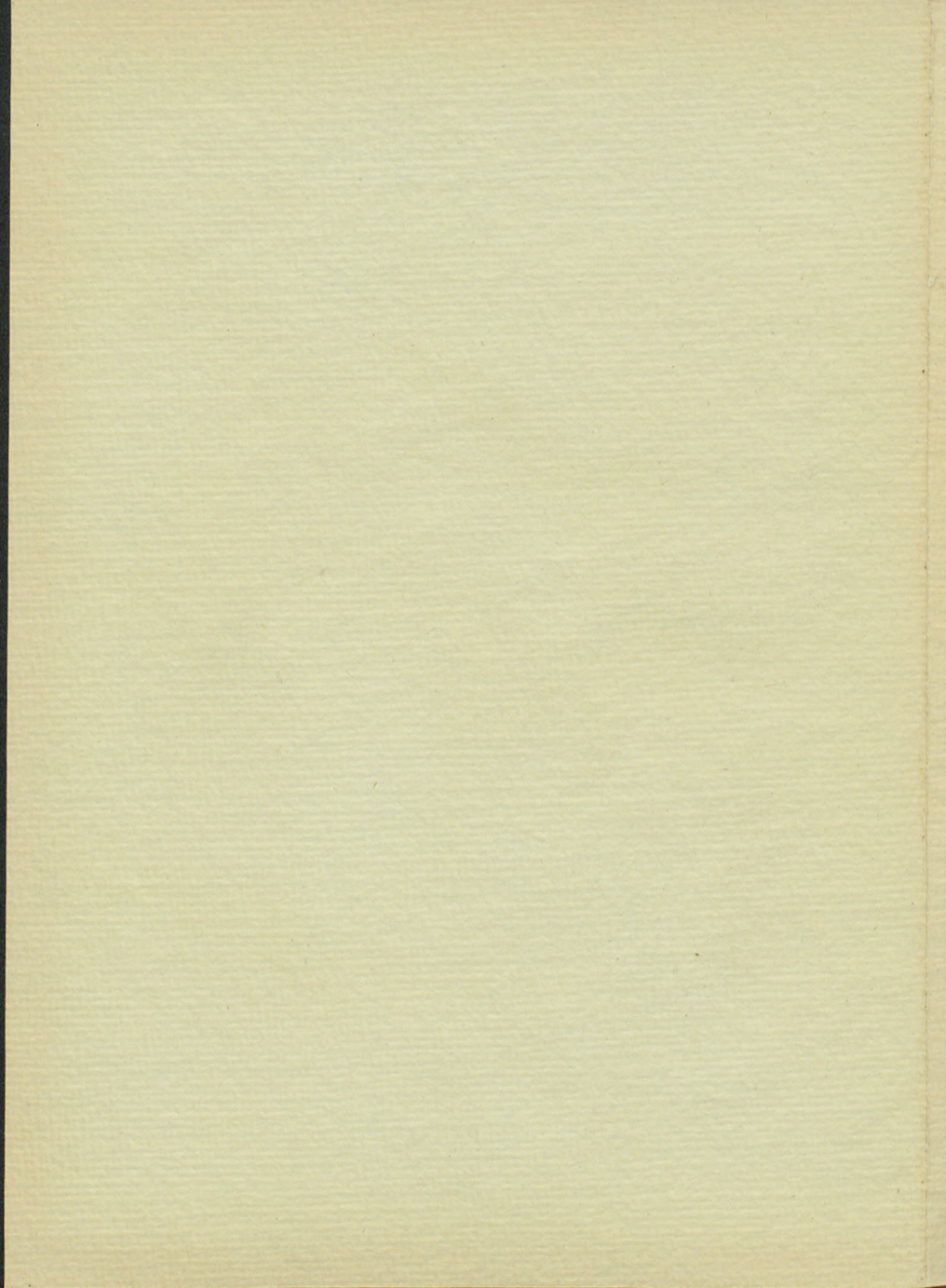
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

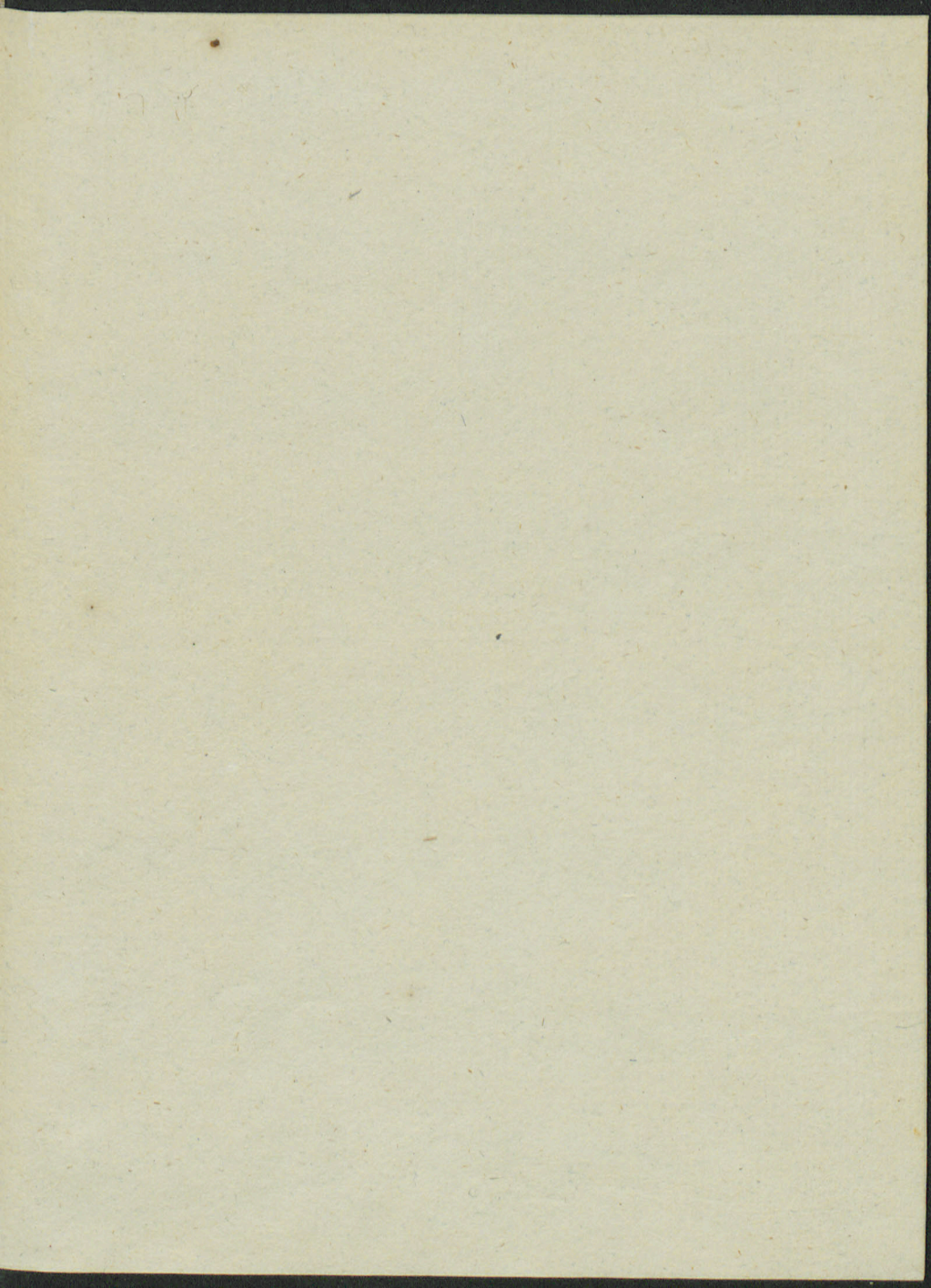
XVII

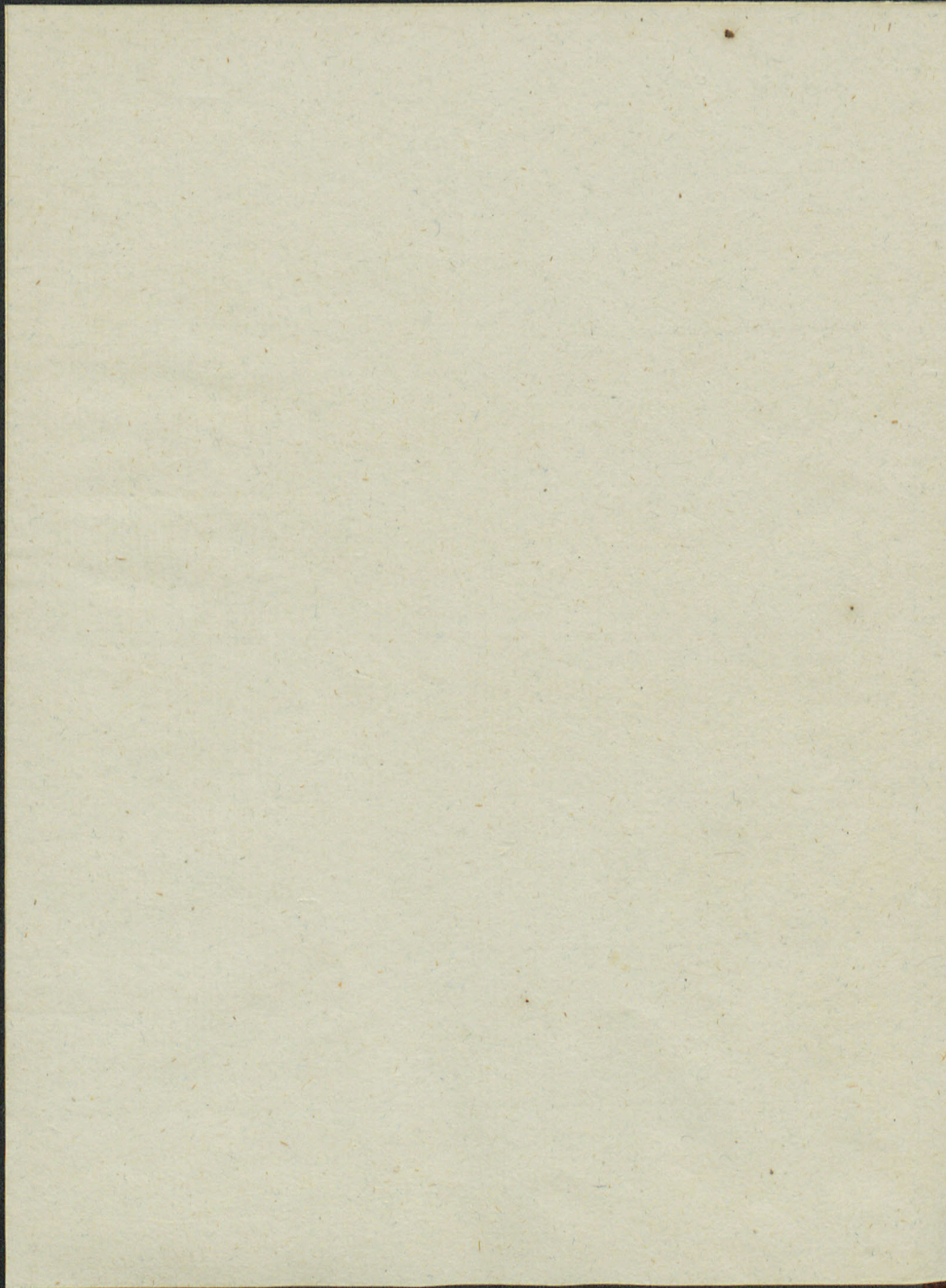
1947











INVENTORES

R. E. R. Y. M.

1880

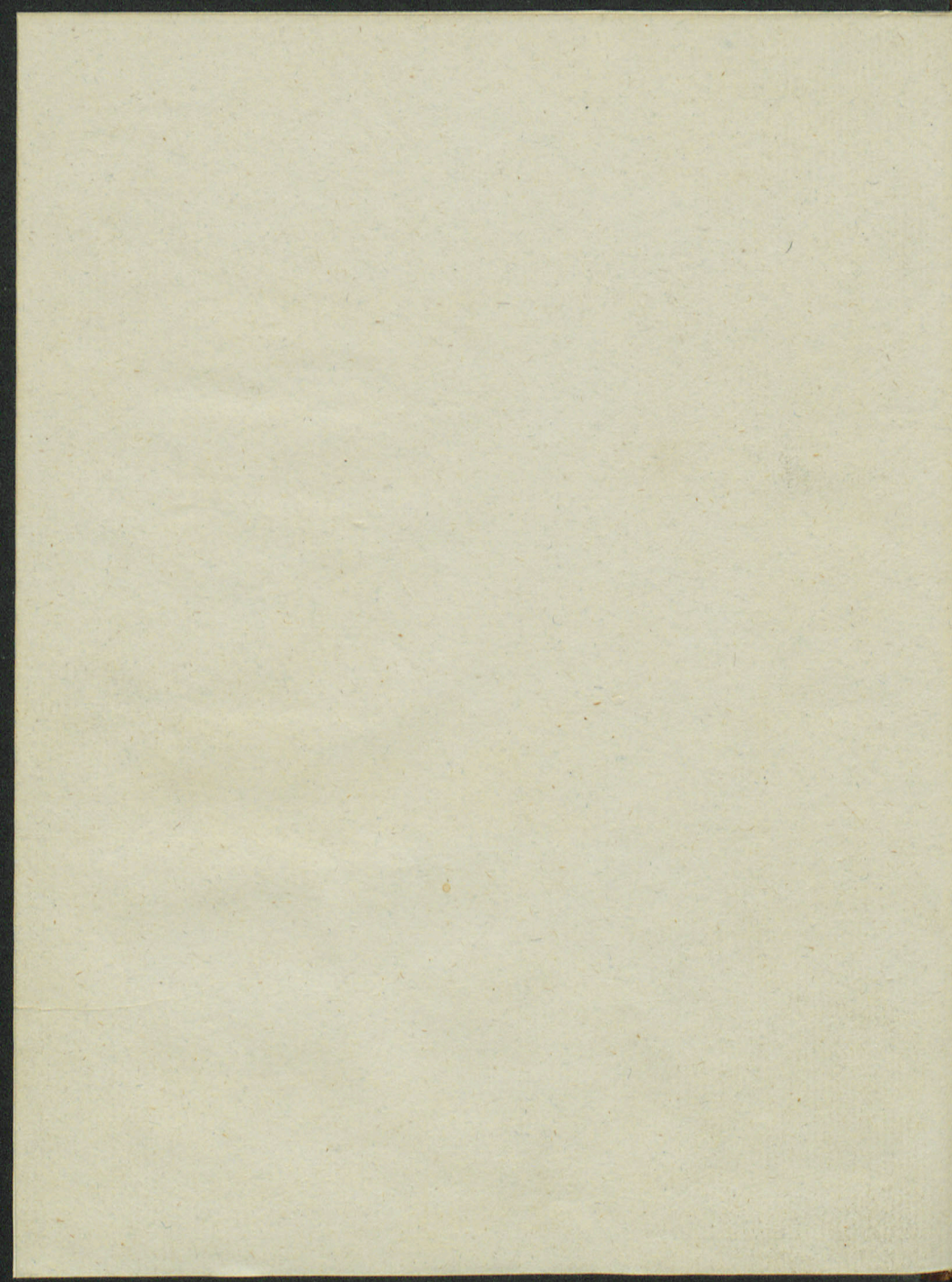
1880

1880

1880

1880

1880





5. Lab. 116

# INVENTORES RERVM.

Albo

Prostkie opisanie / kto co  
wynałazł / y do vzywania  
ludziom podał.

*Hieronymus* *Jungius*  
Iana Protásowieczá ná Mohilney, w Po-  
wiecie Pínskím leżacey.



*I*  
W Wilnie /  
W Drukárni Janá Kárcaná.  
Roku 1608.

Ná zacny á Stárodzyny  
Dom Vch Mósci Panow  
Skuminow.



TETRASTICHON.

Ianá Benedyktá Protásowiczá ná  
Mobilney.

Jáko dlugo po niebie Phœbus swe kędzierze  
Rospuŝcza: wiec Ocean stoi w iedney mierze.  
Poty niechay ten Miesiac w swey zwytkley iásności  
Nie wstaie: lecz owŝem rozpedza ciemności.

XVII - 1347 - III

# Do Iásnie Wielmożnego Pána/

Iego Mości Pána Iánuszá Skuminá, Pifarzá  
W. X. Lit. Stárosty Bracláwskiego,  
Pána á Dobrodzieiá mégo  
Mościwego,

Ian Protásowicz ná Mohilney.

**O** Czkolwieť to sam przyznam/ y koniecznie bacźe/  
Ze ciebie tym podárkiem nie bárzo wracze.  
Bo y rzeź bárzo podla/ y Mistrz nie po temu/  
A co wietřa: iż tobie przynosze zacnemu.  
Ale což rze: gdy niemam nic tak osobnego/  
Czymbyñci mogli wyswiadeżyć cheć sercá moiego  
Bo Indowie dáleko odemnie mieszkáia/  
W ktorych-sie ná drogie rzezy zdobymáia.  
W Sátyrow zaś: ktorych iest zemna mieszkánie/  
Otróm chrostu ná winniť/ wiecey nie dostánie.  
Jednak: chocia w wbořtwie/w prawdzie sie kocháia/  
A do tego teź czásy dawne pámietáia.  
Jákož mi Inuentores rerum wyliczyli/  
Wpewniáiac że sie w tym nic nie pomylili.  
Ktorych tobie nie przeto w dlugim rzedzie stáwie/  
Bys iáko niewiádomy/dziwował ich spráwie.  
(Bowiem żeć sa wiádomi) lecz rádniey dla tego/  
Aby tym lepiey wřli/ máiac tak zacnego  
Obrońce/ gdyž pod twoim imieniem wychodza  
Ná swiát/ á do wřech ludzi w wiádomość przy-  
(chodza. A ij Prze-

Przeto proſze/rącz wdzięcznie przyiać te chęć moie/  
A ſamemu okazać zwykłą łaskę ſwoie.  
A wieccy niż podarek/vmyſł vpátrować/  
Owſem; wedłuſt onego/co dacie ſzacowác.

## Do Czytelniká Ian Protáſowicz ná Mohilney.

Abys każda rzecz rychley nálaſt ktorey prágnieſz/  
Ty ktory wiadomościá nie do końca władnieſz.  
Porzodkiem Abecádla wſyſtkoć ſie podało/  
Abys ſzukáiac czego/ſpracował ſie máło.

# INVENTORES RERVM.

## A.

- Amphion do Muzyki nálezi sposób wśelki/  
Amphitryon / wykładácj snow był bárzo wielki.
- Ancus Ægyptius ten do pieczenia chleba/  
Wynálezi piece / Ktorych y dziś bárzo trzeba.
- Artemon Clazomeni wřazał. tarány/  
Ktoremi był przed láty mur po obalány.
- Artaxerxes Longiman / iáko być myśliwym  
Náuczyl / iesli ni chce być Ktory tesliwym.
- Arse te przyczytáig Mercuriussowi /  
Drudzyszás ( á snac lepiey ) wola Dawidowi  
Przypisowác / ze ná niey on napierwśy grawał/  
Kiedy przed Arolem Saulem / pospolu z niá stawał.

## B.

- Bátwochwálstwa brzydkiego / Nemrot wynálezca/  
A prawdziwego Boga chwala / on sam skazca.
- Abowiem on napierwśy Ogniewi sie kłaniał/  
A do tegoz y drugich bátwochwálstwa kłaniał.
- Lecz potym Ninus wieťse bátwochwálstwo wznowił /  
A z tákowey przyczyny potężnie odnowił.
- Bo po śmierci Belusa rodzicá swojego /  
Kazał nád grobem obraz záwieśic onego /  
Aby pámiatka w sercach ludzich dluzey trwała /  
Wiec Ktemu: zeby milśa Káždemu sie zdála.
- Nádał práwo osobne obrazowi temu /  
Iż Ktoby co zbroiwśy / wciekl ku onemu /  
Aby ták bez Karánta Koniecznie wchodzil /  
A z tey przyczyny Káždy do niego rad chodzil.
- A ofiáry mu rozne tám ofiárowáli /  
Nád to / Mercuriussiem onego przezwáli.
- Ktorych nápotym wiecey Meliffus przyczynil.  
Krostał / by Káždy cziowiek one czynil.

## Inuentores Rerum.

Bálwány rozmaíte / Chus ná świat wprowadził/  
Czym wiele narodowi ludzkiemu zawódził.

Batem málym Libijscy wościć się poczeli/  
A zátym się y mnieyszych czolnowo wszyscy ieli.  
Ná ktorych dżisia pretto biegają kozacy/  
Lecz nie mniey umieistni w tym są y rybacy.

Beczki/wiec owe słagwie / ták też rozne fásy/  
To Plewlyppus wymyślił/ w one dawne czásy/  
Jákoż y ia zá beczki onemu dzieknie/  
Zwlaścjá/ kiedy w ktorey miód osobliwy cznie.

Bibliotekę/ ácz ich wiele zgromadzáli/  
Lecz w tey mierze z Egyptskim kólem nie zrownáli  
Ptolomeusem bowiem/ ták názbierał wiele  
Ksiąg/ że wiece Historicy wdáją to śmieć.  
Ze zá wieku onego/ on był nastawnieyszy/  
Ktemu iáko Historyk ( Jozef ) nadawnieyszy  
Wdáć/ że Biblia jest przetumáczoná/  
Z Żydowskiiego ná Grecki iezyk przelożoná.  
Dá staraniem y pracą y nakładem iego/  
Ktorey wiece używáją aż do czásu tego.

Bydło zablićć pociał Hiperbius zwány/  
Wiece k niemu Prometeus- zárowno przydány/  
Jákoż nié przed Potopem miésá nie pozýwał/  
Ale rádniey owocow y siótek używał.

Bogi rozne/ y práwie liczba niezliczoná/  
Numa podał/ rzecż Bogu y ludziom mierżoná.

### C.

Cálowánia ácz zdawná Żydzi używáli/  
( Gdy się wiece przywitawszy sobie winśowáli. )  
Ale y skąd przycýná nie mnieysza wrośá/  
Gdy Trojáńskie niewiásty z meżámi zániostíá

Plawálnosc

Nawátnošć moršća / ná brzeg Itálškiey Kráiny /  
 Do ktorey sie przybiwošy tám z swoimi syny.  
 Wysiedli wošyšcy / tedy sobie odpoczeli /  
 Ale niewiašty onych to przed siebie wzięli /  
 Ze Okrety y Tławy wošyškie popalily /  
 Tłieheg aby iuž wiecey po morzu blađšily.  
 Wiec boiag sie swych mežow tedy ich blađaly /  
 Oblápiągac zá šyie / wdšiecnie całowaly.  
 Skąd potym ten obyczaj miedzy ludźmi bywał /  
 Ze tego całowánia káždy rad wzywá.  
 Dšisia ten zwyczaj práwie uštal u Polašow /  
 Lecz tyłko iešćce zoštal u Ruši prošatow.  
 Bowiem sie przywitawošy ráđši pocáluia /  
 Czým iákby wnetrzną miłošć sobie poŕázuią.  
 Drudzy zá sie ten zwyczaj ináčey wdáią /  
 Jáko Plutárchus tákže y drudzy wiec máią.  
 To iešć / iž Białymglowom w Rzymie zábroniono /  
 Aby winá nie pily tedy uštáwiono /  
 Aby máž skąd przyšedšy žone swa całowál /  
 ( Ješli winá nie pilá ) aby tym sprobowál.  
 Lecz tu rychley niž wino gorzákke poczuie /  
 Bowiem sie tákich sílá Białychglow náyduie.  
 Iž sie gorzákke miłz nadobnie wraczą /  
 Ze časem ledwie mežow swych przed soba baczą.  
 Pržeto tákich by namniey nie trzebá całowác /  
 Ale ráčzey sporego kúia nie žalowác.  
 Okłádáiąc po grzbiećie / aby iey nie pilá :  
 Lecz ráčzey gošpodárštwá swego pilna byłá.  
 Centaurowie ná koniach / walkę wiešć pocželi /  
 Stadže o nich mniemánie rozne ludžie mieli /  
 Wo sie ták zdáto ludžiom / iákby put cžłowieká  
 A put koniá / iákich ništ niewidał od wieká.  
 Ciáłá zmarłe Licurgus kazał kopác w šemie /  
 Czým poŕázál iákie to iešć ná ludžie brzemiš.

## Inuentores Rerum.

Abowiem iáko z siemie wšsycy sie rođsimy/  
Táť zá sie /przez śmierć do niey wšsycy przychodšimy.  
Lecz zda mi sie że Adam to nappierwey spráwíl/  
Gdy mu Bog śmierć Ablowe przed oczy wystáwíl.  
Mušiał ábowiem ciálo záchowác do siemie/  
Pomniac /ze wyrok Boży iest ná ludzkie plemie.  
Proch iestés o człowiecze /y w proch sie obrociš/  
A skádeš wyszedł táť záš koniecznie sie wrociš.  
Przeto rádniey Licurgus pogrzebom obchody  
Uznáczył/ iáko tego są pewne wywody.

Ciemnice/w ktora winnych zá występ sadzáia/  
Te Anculowi wšsycy zgodnie przywłasczáia.  
Drudzy iž Farquinius (wymyšlit) okrutny/  
A meki Nemrot Tyran wielki y okrutny.

Cytáre/ná ktorey iuž dšis y Pánny gráia/  
Iž Apollo wynálast/táť wšsycy wdáia.

Czynše/Tullus Krol w Rzymie nappierwey ochwalil/  
Potym sie káždy chęcia do onych zápalil.  
Je ie od poddánych swych biorá bárzo rádži/  
(Acz mamli prawdę wyznác/ y mnie nie záwádži.)  
Ale tylko o to grá: iáť go chętnie dáia  
Chłoptowie/á ięšli nam o to więc nie láia.

Cyrklem/ Perdyx nieiáki poczał krešlic kólá/  
Potym sie rzemiešnicy wšsycy ięšli zgołá.

Cyge w ktora chłopietá bárzo rádži gráia/  
Te od wymyšlnych Grekow práwie wšsycy máia.

Cztery konie záprzegác do wozu iednego/  
To Tregillus wynálast od czásu dawnego.  
Lecz néšy málo máiac ná tym/dwá przydáli/  
Aby táť sešć do wozá rázem záprzegáli.

Więc



Jana Protásowiczá ná Mohilney.

3

Wiechy nie dšiw/ by ciężar wšdy iáki wošili/

Alle to tylko ł woli pyšse wyštroili.

Bowiem czásem ná wošie tylko ieden bešsie/

Atoregoby wiátr zdmuchnł/y mogli zániešć wšbešsie.

A co wietšza/ y chudši pánom šie przeciwiá/

Bacząc że šie pošošney licšbie wiacey dšiwia.

Przeto: chocia iuž drudzy bešć chłopow nie máig/

A przedšie ná pošošny cug šie zdobywáig.

A ták/ my brácia chudšza /dáymy pošoy pánom/

A nie sprzeciwiaymy šie onych zacnym štanom.

Bo šie im wšyštko zeydzie/ á iešli dla tego

Ježdžiš bešćig/že kiedy niedošćanie czego/

Dwá przedáieš/ á sam šie y te cžtery żywiš/

Tedy šie y sam głupštwu ſwoiemu zádšiwíš.

Za nie lepiey te łope dla potrzeby chowáć?

Atemu oná pomiernie y bácznie šáfowáć?

A nižli márnie trawić tymi pošošnymi/

( A cžęsto šie do domu nie wracamy z nimi )

Alle mi tu kto záda: dšis pišga iáť widžga/

A z owego ( co cžtyrmá łonmi ieždži )šyžga.

A temu co po šošno/pierwšse mieyſce dáig/

Wiec y w drodze dáleko tákiego miáig.

To táka rzeczga/ łonie wáig á nie ciebie/

Alle wietšza/gdyš ty iešć tey cžci godžien z šiebie/

Ze chocia iednym łoniem ieđšieš/przedšie znáig/

A w przyštoyney powadze y cžci záwšse máig.

Wiec žyđ y Šynkarz iáki/ tákiey cžci došćanie

Ježdžac bešćig/ á wiec to mądrych ludži zdánie.

Przeto/ábo y ſámi tych šie zbytkow chrońćie/

Albo przynamnięy chudšzym nam práwem zábrońćie.

Bo mie wprawdžie iuž dawno tešno y ſámego/

Ze šie ł woli wam trzymam cugu pošošnego.

Cžarnošiešćga náuke/ y ługlářšćwá dšiwne/

Atore ſa za łonowi Božemu przeciwnie.

## Inuentores Rerum.

Zoroastres (ktory był Krolem Bakttryáńskim)  
Wynalazł/miedzy ludem (nappierwey) pogáńskim.

D.

Dáchowka ta náppierwey / Cyniras pokrýwał/  
A przed onym żaden ich nigdy nie używał.

Dyálektyka Zenon począł przepowiać/  
Ale dziś nie nowina żaczkom przy niej siadać.

Dom drzewiany Dedalus náppierwey wystawił/  
Tenże Heblem stolárzow v wosch ludzi wystawił.

On wynalazł Linia/álbo snurek z waga/  
Ktorey dzisiaj używa rzemieśnik z przewaga.

A Mást wszyscy żeglarze też od niego mają/  
Ktorem záwsze swe Flawy śpiewnie poganią.

Drábinsy Capaneus y po nich chodzenie  
Wkazał/zá ktore mu niechay dogodzenie  
Gospodarze dzisiaj/ bo ich trzeba w domu/  
A zwłaszcza (mowie chudszym) niewiem iáko komu.

Drzewce/ktorym dzisiaj żołnierz potężnie záwadza  
W nieprzyaciela/ aż go z konia iego z sadza.  
Tyrrhenusowi zgodnie wszyscy przywłaśczią.  
Zá co ludzie Rycerscy dzisiaj mówić mu mają:  
Ze onym broń taką wkazał do woyny/  
A z ktora ogromniejszy stawa żołnierz zbroyny.

Drukować Księgi/ Niemiec Kuntenberg nieiáki  
Wymyślił w Moguncy / zá co czeł wśeláki/  
Powinien imię iego wspominać czytając/  
I zá iego powodem ták wiele Ksiąg mając/  
Co dzień może być medrdszy/ bo choć milczą Księgi/  
Przed się dają człowieku w głowę rozum tegi.

Dzwonow glosy Architas wymyślił ogromne/  
Skąd imię iego słynie ná czasy potomme.

E.

Ewdymion, Miesięczny bieg iáko rozumieć  
Pokażal/ co Astrolog káždy winien umieć.

Epimetheus, z gliny słup pierwszy wystáwił/  
A tym swoim przykládem/ drugich w to zápráwił.  
Ze dzisia murowane przy drodze stáwiáia/  
Ktore nam meke Páństa przez sie wyrażáia.

F.

Fulius Hirpinus, ten świerzynce rád grodził/  
A dla rostkosy świerzú rozneho náwodził.  
Tenże y ptáski w klatkách dla spiewánia chował/  
Ktát sobie iáť w ráiu záwsze rostkosował.

G.

Gliniánego cołowieť/ Dybutades robił/  
A tenże wiec y piecni/świellice ozdobil.

Godziny Trysmegistus, Hermes własnje zwány/  
Wynáził/ y od niego ten sposob jest dány.

Golić nappierwey pocził Corles sobie brode/  
Chcąc przez to ozdobnieyszą mieć swoje wrode.  
Jákoż widze y nášy Mázurowie stawni/  
Jeli sie brod swych golić/bo są chlopi spráwni.

Gwiazdárskich náuk Belus náuczył ná świecie/  
(Acz wátpie iesliże co w tey mierze nie plećie.)  
Mádrzy niechay rozsádek swoy o tym wydádza/  
Gdyż wiec ci Gwiazdozorce/nie iednáko rádzá.  
A nietylko nikomu nic w rzeczách nie zgádná/  
Owszem y sámi w sídlá/ bázro rádzi w pádná.

Josefus záś Zistoryť / dáie Adámowi  
Te náute gwiazdárské / y po nim Setowi.  
Ze ig ná dwu tablicách porzádnje spisáwšy/  
Miedziáney y Kámienney/y ludziom podáwšy/

## Inventores Rerum.

Dwie plagi / z tey nauki być przepowiadáli  
Zá złości ludzkie / z ktorych áby sie uználi.  
To jest / iż álbo ogniem álbo wodą bedšie  
Pan Bog karal / á ten świat zálecie sie wżedšie.  
Ale ia rádniey trzymam że wiec z obiarwienia  
Bożego przepowiadal / tákich plag ziszczenia.  
A niżli z nauki iákiey Gwiazdozorstkiey /  
Álbo iák pospolicie zową Astrologstkiey.

### H.

Hanno Carthaginensis, Lwá napierwey strocił /  
A przyrodzona frogsć w pokore obrocił.  
Je nietylko poslušnym człowieku sie stáie /  
Ale owšem sie boi / gdy mu kiedy táie.

Hercules, ten Purpure nauczył iák robić /  
Ktora sie potym ieli wielkie stany zdobic.

Zistorye spraw ludzkich kto iáł wypisowác /  
Zda mi sie przed Moyżesem nie smiał niťk przodkowác.  
Gdyž ábowiem spráwilo to zrodzenie Boże /  
(Acz to y Rádmusowi przyczytác sie może.)

### I.

Iazon, Okret / lecz rádniey przyczytác Noemu /  
Boviem Bog sam rozkazal budowác onemu.

Jástrzaby y Krogulce / tákże inšie ptaki /  
Dawcus nauczył nosić / z ktorych jest wiec ták  
Pozytek / że y myśl swą potrzebnie ochłodzi /  
A do stolu z zwierzyną siedšie iák sie godši.

Icarus, žagle podal / by rychley wiátr pedził /  
A tam kiedy potrzebá / okrety zápedził.

Jedwabne rzeczy dšialác iákás Pamphilia,  
Poczelá / zá co oney moge táiac y ia /

Janá Protásowiczá ná Mohilney.

5

Iż do tákíey utráty chudy człek przychodzi/  
Bo ktory ná Uxámit bądź ná Telet godzi.  
Tedy tákí nie spełná swoje wioski niewa/  
Owszem sie rychley drugi mieć onych spodziewa:  
Co chodząc w szárey sukni/ pieniądze zgromadza/  
Wiedząc iż bárzo dobra jest z onymi władza/

Igla być co w Phrigiey Idaxi poczeli/  
A zlotem zaś przetykác od Attala wzięli.  
Alexandriní fárby do tego przydáli  
Francuzowie zaś kółká rozne wymyśláli.

K

Záręczmy wszédzie po drogách Hyrikanus wystáwił  
Dla podróżnych / lecz zaśie piánicom spráwił  
Osobliwą zabáwkę / bo w nich záwsze siedzą/  
A máło co o Bogu álbo nic nie wiedzą.

Zámienie drogie Cadmus k temu kruszce złote  
Ogniem pierwey sprobował / zá czym wiec ochote  
Wielką w ludziách pobudził / że go chce mieć każdy/  
A szukájąc go ziemię przewracáią záwdy.

Zápluny Delíady do kocyow sadzáli/  
A iáko onych tuczyć wszystkim pokazáli.

Kliczcie / y nákowálnie / wiec zelázne młoty/  
To Cynira wynálaż do ludzkiey roboty.  
Ać Tubalcainowi dawniey przywołaszczą/  
Że od niego zelázne naczynia w przód máią.

Zobierce te napierwey Attalus wrobił/  
Ztórymi ścianý swoje ná on czás ozdobił.  
Lecz teraz sie ták bárzo onych wszyscy ieli/  
Że do ścian y do wozow używác poczeli.

Konía

## Inuentores Rerum.

Koniá Bellerophontes pierwey oglaſtawſzy  
Wſiadł nań / á to záś drugim ludzjom poſazawſzy.  
Podał do używánia / że ciężar dſwignáig /  
A práwie wielka pomoc w pracách ludzje máig.  
Ktorych wędzidłem krocić Peletroni ieli /  
Ci też y ſiodlá ná nich pierwey kłáśc poczeli.  
Wiec chodzenia pieknego onych náuczáli /  
Zpodkrowy żelázne onym podbiáli.

Koſe Thraces potrzebna wſem ludzjom podáli /  
Od ktorey ſie wiece trawá doſyc ſporo wáli.

Koſtkami iáko grawác koſterom podáli /  
Lydiyſcy ludzje / bo ſie w tey grze obieráli /  
Ktorey ſie dſis ták bárzo wiele námnożyło /  
Że y ludzjom wczciwym bywa wiece grác miło.

Kotwice Anacharfys / wiece kowálſkie wory  
Podał / z ktorych do kuźnie dáie ſie wiátr ſpory.  
Tenże záśie náuczył robić zdunſkie kołá /  
Wiece gárcow / z ktorych wſyſcy piem rádzi zgołá.

Kredens naprzod Corralus podał między Pány /  
A zwiaſzczá między krole y wyſokie ſtany /  
Że nie pierwey poſárinow y picia przyimuia /  
Aſ pierwey przed onymi wſyſtkiego ſkoſtkuia /

Krwie wpuſzczáć w chorobách lekárze poczeli /  
Gdy od Hippopotama doſwiádczenie wſieli.  
Zwierzęcia co ieſt w morzu koniowi podobne /  
Ten gdy prze ociężálość członki nie ſpoſobne  
Ma / tedy ná brzeg z morzá ná ſuſza wychodzi /  
A táń ná oſtra trzćcinę golenia wgodzi  
Ná yle / z ktorey mu krew práwie hoynie plynie /  
A rák záśie ceſtwieyſzy do wody poplynie.

Jana Protásowiczá ná Mobilney.

6

Alotki / ktorými domy ludzkie zámykáig /  
Tedy od Talausa nietákíego máig.

Arzemién / iz ognia dáie / A chates náuczyl /  
Ktoremu sie ták bárzo podrožny przyuczyl.  
Ze bez niego sie nie rad nigdy puści w droge /  
Bo nánieciwšy ogień / przetrwa šimna trwoge /  
Drudzy zaś iz Pirodes ( ták zgodnie ) wdáig /  
Lecz křoźkolwiek zá to mu wšyscy nic nie láig.

Księgi Anaxagoras podał do czytánia /  
Ale inše w tey mierze są roznoego zdánia.  
Bowiem Pizystratowi chcę przywlašćzyć zgodnie /  
Lecz drudzy pokázuig to práwie dowodnie /  
Ze žyđsi žistorie šwiète wprzod podáli /  
Potym Egypťczyánie ich násládownáli /  
Wiec zaśie Cháldeyczycy po nich mieysce máig /  
Ktemu y Atheńczyťow do nich przykłádáig.

Kšąg zebrawšy ( Pollio Azynius ) šitá  
Náuczyl ludzi / iák to rzecz ieřt bárzo miła /  
Záwšse sie imi háwić / škad Biblioteki /  
Juž ná potomne čásy nie zging ná wieki.

Kupiectwem Mercurius, nappierwey sie wšlawil /  
A ten swoim przykłádem y drugich zápráwíl.  
Ze sie dšisia ták bárzo tych hándlow záwošili /  
Nieršac chudži / ále sie y Pánowie izli:

L.

Lámpy Egypťczyánie / wšyřkim wkášali /  
Których w kořćielech swoich w on čás wšywáli.

Lásy / Cneus Marius, czynil podkásáte /  
Gdy obćinal gáťezie chcęc mieć okázáte.

Leťárřwá

## Inuentores Rerum.

Leśárstwá te v Grákov Apollo náydował /  
Lecz wedłuť Żydow Adam przed onym przodkował.  
A wedłuť Egypcyan / iż Apis v dáig /  
A tory byl onych Ptolem y od niego máig.  
Ale dostátniey podał ludziom te náuka  
Aesculapius, á zás Hippocrates sztukę  
Ještě lepszá wypráwił / lecz wśyſtich przechodził  
Galenus / ktory práwie Doktorom dogodził.

Liźbe ktora liczymy / wiec iáko ráchowác /  
To Thewtowi iákiemuś zwykli przypisowác.  
A owe zás co czásy przed tym policzano  
Iphitus iákiś podał ( Olimpiás zwano )

Litery kto wynálasł / rozne o tym zdánia /  
Lecz Mo:żesz w tym nappierwśy godzien wspomínánia.  
Bo Zebreyſkie litery iemu przypisuią /  
A Phænices zás Grackie piſmá v kázuią.  
Nicoſtrata Lácińskie wynálaſła ſłowá /  
A temiś literámi / piſze rozna mowá /  
A ſnac / wśyſcy co kolwiek w Ewropie ſiedźimy /  
Wśyſcy takowym piſmem rzeczy ſwe znáczymy.  
Abraám Cháldeyczykow / wiec teź Syryanow /  
A Iſys náuczylá ſwoch Egypcyánow /  
Gulfila teź Tátárom Chárákteer podála /  
Stąd nieśmiertelney ſlawy v onych doſtála.

Łoźká Aſclepiades co ná ſtępách wiſła  
Wálaſł / co poſpolicie w nich chorych kołyſa.  
Bo czeł chory poczuwa niemále vlienie /  
Gdy mu przez kołyſanie przychođi vſpienie.  
Ja mu nie ták dálece zá loźko dziekuie /  
Jak wiecey zá kołebkę / co dzieci piáſtuie /  
Gdyś mniemam / że wizerunk wſieto z loźká tego /  
A ſąd dzieci kołyſá od czáſu dawnego.

Abowiem



Jana Protásowiczá ná Mohilney.

7

Abowiem gdy w w kolebce wwiroszy polożo/  
Tedy spio/ á sobo nic by námniey nie trwożo.  
Ria ná ten čás wierszy nápiše społoiem/  
Bo choć kiedy woláig/ trudno z nimi boiem.

Luf /strzaly/ Jowisow syn Scytes miánowány  
Wydal/ác y Apollo bywa wspomínány.

M.

Málarz Apollodorus ták byl záwolány/  
Ze z onego począték y drugim iest dány/  
Drudzy zaś Cleantowi zgodnie przywłasczáig/  
A przeto /niech sie z sobo ( iesli chcą ) zgodzáig.

Mármury ćiosác tákże wzywác onego  
Pixodorus pókaza/ od času dawnego.  
Lecz zaś Dipaxus ons iak sztucznie rysowác /  
Zá co mu káždy snycerz winien podziękowác.

Mási i rozne Persowie nappierwey robili/  
Którymi sílá ludziom chorým dogodzili.

Miásteczka czešte Cekrops iak rzadnie budowác/  
Wiac też wyobrażenia rozne wynáydowác.

Miásto Egipcycanie naprzod zbudowáli/  
W ktorym onych Krolowie nappierwey mieszkáli.  
Cij rozmierzenie ziemie ná swiát w prowadzili/  
A lnu násiawšy z niego płócién nárobili.  
Acż to drudzy Arachne dziewce przywłasczáig  
Z Lidyicy/ iák Plinius y drudzy wdáig.  
Cij plekótki miedziane tákże inše w niesli/  
Z kád potym wšsycy ludzie w swo strone przyniesli.

Miáry wšsytkie y wagi ktorych wzywáig/  
To od sydoniula práwie wšsycy máig.

C

Drudzy

## Inuentores Rerum.

Drubzy iż od Phalona naprzód są podane /  
Owa którykolwiek z nich ia z każdym przestana.

Miod wynalazł (ktorego dziś każdy rad piie /)  
Aristeus który był krolew Arkadye.

Tenże robienie serow sztucznieysze pokazał /  
A iako one robić niewiastom rozkazał.

Mosiąc iako przelewać y robić onego /  
Wsyfscy to od Rhacula maig cnotliwego.

Murować miastá także y inffe Parkány  
Thrazon nappierwey podał /miedzy rozne stany.

N.

Naczynia ilekolwiek może być wodnego /  
To Crezybius podał od czasu dawnego.

Namioty Tubalcain ozdobne wystawił /  
A potem sobie każdy ná to patrząc sprawił.

Ná pamięć sobie pisać Symonides podał /  
Czym kupcom y bogatym /mátery dodał.  
Ze każda namnieysza rzecz w rejestrách swych znaczą.  
(A iak mówią w popiele gruski nie przebaczą.)

Nierządnicze : (ktorych iest dosyć w każdym mieście /  
Ale nawiecey pełne Wárszáwskie przedmieście.)

Te wszystkie od Wenery początek swoy maig /  
A nie dziw że tak wiele : gdyż im pobrażają.

Bowiem iakieś pobory bierąc od nich każą /  
A oni tym więtszego nierządu się wają.

O.

Odzienia Zetrustowie ieli się tkánego /  
(Co przed tym znać nie było od wieku dawnego.)

Janá Protásowieżá ná Mobilney.

8

Bo Adam dlugo chodzil ták jáko byl w Káiu /  
(Onas by tylko ledwie mogli ták przetrwác w Máiu)  
Wszakże y ten stworzeczych stwor miásto odzienia  
Uzywál / kiedy wygnan byl z dobrego mienia.

Oliwy tey Minerwa zbierác náuczyla /  
Bo sie ona nappierwsza sama wytuczyla.

Ołowu Midacritus podal używanie /  
Zá ktory strzelce czynia mu podziękowanie /  
Bo kuleczki subtylne do rucznic działają /  
A stworz także y ptaki ona ubiła.

Oszczep / strzaly / Aetolus wynalazł do boiu /  
Ztórymi teraz czynia sila nie po boiu /  
A zaś Lacedemońscy ludzie Ford / Byłaki  
Naprzod podali / między rycerskie iunaki.  
A ow zaś oszczep towarzys Pizeus do stworza  
Wymyślił / ktorym towiec do niedźwiedzia zmierza.

Orania roley Ceres Ludzi náuczyla /  
Lecz zdami sie w tey mierze poslednieysza byla.  
Od Caina bo ten w przod role wpatrowal /  
A potomkom do takich robot zaprawowal.

Owocow rozmaitych z drzew tak używają /  
To wiec od Ew molphusa wszyscy ludzie mają.

P.

Pancerz Midyas podal / także Paracyna  
Wymyślił do potrzeby / y naczynia ino.

Pápiet z Egiptu do nas naprzod przyniesiony /  
Ztorego używają prawie ná wsze strony.

Páweza naprzod Pratus w bitwie sie okrywal /  
Wiec Acritus ktory też w potrzebách rad bywał.

C ii

Parwy

## Inuentores Rerum.

Pawy poczał nayspierwszy Hortensius iádác/  
Zá ktorymi Pánowie dżisia zwykli síádác.

Philosophia roznym ludziom przypisuią/  
Jáko sie o tym pisná Authorow náyduią.  
To iest/ Persom gódie zdawná Medrcowie bywáli/  
Wiec iż Assyriánie w niey sie też paráli.  
Wiec Cháldei/ tákże też y Bábilonczycy/  
Wiec też Biddala ná plác stáwią Indyczycy.  
Brytánnowie/ Fráncuzi/ Druidem prowadzą/  
Grákové Orcha, Turcy Orphea wprzod sáozą.  
W Libiey też Atlanta swego wspominaią/  
A w Egypcie Wulkana nie przepomináią.  
(Ktory to byl syn Nilow/ od ktorego rzeká  
Nilus názwána/ Ktora ná Egypt wycieka.  
A Ktora wrodzáie im hoyne przynoší /  
Zwłaszcza gdy nád swg miáre wysoko sie wznosi.)  
Grákové ią też mienia byc od Musaula,  
Wiec iż sie w oney bawil Pládą też Linusa.  
Ale zás Ewsebius Żydom przodek dáie/  
A do onego zdánia sílá ich przystáie.

Pila grác Anagalis dzieweczka poczelá /  
A potym sie wssytká młody w táką gre zámieszlá.  
Acz też y Pithusowi te gre przywłaszczáią/  
Ale od Pogo Polwiek/ niewiele wsskuráią/  
Ci co gráią /bo w zysku to onym przychodsi/  
Iż sie prójno nábiega/ y prójno náchodsi.

Pile zelázna Ktora drzewá wiec piluią/  
Talusowi chłopieciu wssyscy przypisuią.  
Mogłci byc w leciech młody/ ále w rozum stáry/  
Dabby mu zá to dżisia cieślá wielkie dáry.

Pieniądze Eg'netre wymyślili Powác/  
Lecz zás ludzie lákomi ieli sie ich chorwác.

**Jana Protásowiczá ná Mohilney.**

9

Pierścien iz Prometheus dal do używania /  
Niemálo Historyków jest takiego zdania.  
Ale dawniey pierścienie w używaniu byli /  
Owszem one wstawnie ná pálcu nosili.  
Ono Judás Tamárze dal pierścien w zakładzie /  
Acz nie wiedział nád sobą o takim zdrádzie.

Piszanki Pan y owe Mázowieckie Dudy /  
A Pelagus záś owe chlopskie z chrostu budy  
Wynálezli: á záwse sie z sobą zgadzają.  
Gdy w nich piig á w dudy krzykliwe igrają.

Piwo ze zbozá robić wprzód Bachus chetliwy  
Poczał / zá który trunek wielce osobliwy /  
Silá mu ich dziekuić: ále Mázurowie  
Wiscey / ábowiem záwse czuig go w swey glowie.

Podátek w przód Darius wyniosł y pobory /  
Chcąc mieć wiscey wssytkiego y dostátek spory.  
Przeto mili chlopkowie / prośe nam nie łayćie /  
Ale ráczey onego wymyśl przeklinayćie.

Práctykowác Cháldei wssytkich náuczyl /  
Jedno to dsiw że y sam Práctyk żyłi zmyli /  
Bo czássem gdy drugiemu oco prorokuić /  
Tedy czésto w domu swym takiego náyduie /  
Ztory sis iego żony o Práctyce pyta /  
A czássem księzi iego przewraca y czyta.

Práwá y ich wstawy roznyim przywłaszczają /  
Lecz od Boga pocátek przez Moysesá mają.

Prásć y tkác / plotná bielić / Pallas náuczylá /  
Bo oná w tym nappierwsza / iák wdáig bylá.  
Ale słusniey Noemi przed oną przodkuić /  
Ábowiem písmo swisté to iey przypisuić.

Inuentores Rerum.

Przylbice Cares także świetne nákolanki/  
Wdziawşy z nieprzyjacielem czynił wywołanki.

Przymierze náłaził żeby ná czas pořoy dáli/  
Lycaon, kiedy w walce dtugo się biáli.  
Stądże dziś Niemiec gdy mu dádzą po tłu rzecze/  
Frid: lecz kto go nie słucha tedy rad wćieczę.

Q.

Quirinus křorego też Romulusem zwano/  
Iż miásto Rzym záložyl zdawná przywołaszczano.

Quaestores mieyscy naprzód w Rzymie się poczeli/  
A stąd y do inşyich miast ten obyczay wşlieli.

R.

Rhetorykę/ á to iest: náukę wymowy/  
Corax, także Crezius dáł ludziom do głowy

Rynny / Bizés Naxius, y potrzebne Rury/  
Wprowadził sztucznie do miast/ między mieyskie mury.

Roř ná dni y miesiáce/ kto go ták rozmierzył ?  
(A kto w tákim porzadku iáť teraz pomierzył.)

Rozne są zdánia: bowiem iedni przywołaszczáią  
Egypcyánom/ drudzy Sydom przodek dáią.

Abowiem/ przed potopem/ iuż czásy znáczyli/  
Táľże też y miesiáce porzadkiem liczyli.

A ciż y do Egiptu ten ráchunek wnieşli/  
A potym ná wşystek swiát do ludzi roznieşli.

Lecz táki roř/ iáťi dziś my w siebie mamy/  
A křorym wşyстке czásy swoje poznáczamy.

Tedy Iulius Cezar3 w Rzymie postánowił/  
A ten porzadek z ludźmi mądrymi stánowił.

Rola nayıpierwey poczał Argeus náwázáć/  
A stąd boyny wrodzay zwykli się wiec przymnazáć.

Ryby

Ryby towić Phanices rozmáicie ieli/

A ci też y świerz towić wprzod drugich poczeli.

Rucznice Mnich nietáki (Tiemiec) wymysliwšy/

Podal do używania imię wtáiwšy/

By snać zá tákowy wymysl nie karano/

Jáko Peryllusowi w tey mierze oddano.

Ze sam pierwey tey meki (co wydal) skosztował/

Bo mu Falaris kazał/ áby iey sprobował.

Jákožby godšien y ten Mnich byl tey zapláty/

Ze podal broń tákowa do ludzkiej wtráty.

Od ktorey síta ginie/ ábowiem co żywo

Ma rucznice/ á pátrzac ná sie o co kżywo.

Wnet sie rzuci do oney/ y pomsty dochodzi/

Dla ktorey iuž y meštvo w máley cenie chodši.

Bo ledá bába zwalczy rycerzá mežnego/

Byle umiála strzelić z pułhaku do niego.

Jákož ktorykolwiek z nia rad kiedy przestáie/

Tedy sie tym sam práwie do ludzi podáie.

Ze lekliwe ma serce/ y nie vsa síle/

(Gdyž Rycerz záwše ma być gotow káždey chwile.)

A iesli nieprzyaciol z onych zábitamy/

Tedy ná co ná swoich wždy one chowamy?

Albo co zá potrzeba w mieście z nimi chodšić?

A ieden do drugiego jáko do pnia godšić?

Przeto/ niechay sie wštydza/ co ich używáig/

A po vlicách meštvo swoje wíec wdáig.

A tego Mnichá niechay co żywo przeklina/

Ze sie przenieš do złego podála przyczyná.

Ktory to Mnich ják przyszedł do ták hániebnego

Wynálezku/ niewáđši wiedzicie/ do ktorego

Wierze že mu sam šátan podal swoje droge/

(Gdyž on rad miedzy ludźmi sície záwše trwoge.)

To jest/ miał proch z síletry ktorego używał

Do jákiegos lekářstvá/ ktory gdy rozšteral

Zámieniem

## Inuentores Rerum.

Kamieniem / tedy sie proch tak pretko zapalit /  
A Mnich a w ten czas strachu wielkiego nabawil.  
Bo y kamien wysoko y chutko wyrzucil  
Ku gorze / dopiero Mnich iak ze snu ocucil /  
A obaczywszy prochu tego moc takowa /  
A maigc inuentia v siebie gotowa /  
Tedy z zelaza Kurs zaraz uczyniwszy /  
A one takim prochem dobrze nakarmiwszy /  
Wydal glos piorunowi / na wszystkich podobny /  
(Za co by go roztrzasnal bylby iscie godny.)  
A Wenetom nappierwey te bron ostarowal /  
Wszakze sobie w tym zdrayca madsze postepowal.  
Bo sobie nie przywolaszczal wynalazku tego /  
Ale iakby go mial wsiac od tego inzego.

## S.

Szady nieiaki Xerxes podal z takiej miary /  
Widzac Tyranna ktory lud gubil bez miary.  
Chcac tedy przedsiawicie przeto nic onego /  
Wiec zeby okrucienstwa poprzestal swojego.  
Przyniosl do niego te gre / by przez nie obaczyt  
Jak krola lud sie bronia / a to pilnie znaczyt  
Ze lud sie dobra wola rychley sobie ziedna /  
A srogosc z okrucienstwem nienawisc wsem iedna.

Senatorskie srokie ( Hostilius ) sady  
Wniosl / dla tego / by znaczny byl miedzy prywaty.

Szewcow wszystkich iest mistrzem ( Boetius ) prawie /  
Z kad iesliby wiedzieli / mogli v nich miec stawa.

Siac w ziemie Triptolemus pocial wszelkie zboze /  
Lecz ia zydom nappierwey w tej mierze poloze.  
Bo pismo swiete zowie oraczem Ttego  
Pierwszym / stad znac ze przed tym za wieku dawnego.  
Tylko siol a owocow samych pozrywali /  
A potom po potopie juz ziemie otali.



# Jana Protasowicza ná Mobilney

11

Sietery Amazonas naprzod wymyslily/  
Z Pantezylea/ kiedy z meżami walczyły.

Sitá we Francyey w przod robić sie počely/  
Ale teraz ich wśedzie piekárki sie isly.

Sermierskie Mercurius wynalazl náuki/  
Lecz go dzis Niemiec przeszedl wyprawuisc sztuki.

Sył Palamedes w wojszcze wynalazl porządny/  
A do tego/by każdy z żołnierzow byl rządny.

Záslo dawal aby spieć kiedy nie przechodził/  
Przez wojsko/ á onemu aby nie záškodzil.

Wiec teży straży nocne každemu wstawil/  
Aby kiedy nań przyjdzie koley tám sie stawil.

Sklo z Phaniciey ná swiat naprzod wprowadzili  
Kupcy /z takiey przyczyny/gdy ná briegu byli  
Wysiadłszy z swych okretow/gdy drew nic nie wsięli/  
Czymby sobie iesc robić w támtym kraiu mieli.

Tedy wziąwszy z okretu siarkę zápalili/  
A piasku záś morskiego do niey przyczynili.  
Z ktorey sie rzecź tak isknęca w on czas uczynila/  
Ze teź v nich y sámych w podziwieniu byla.

Z tabje počeli robić wymyslne sklenice/  
W ktore nálaróšy miodu zbywáia testnice.

Ale imie y tego nie jest nam wiadome/  
A tylko mu dziekuię do piicia lákome  
Ludzie/zá ten tákorow wynalazek iego/  
Kiedy z onych piiań az do dna sámeo

Z kusse strzelác Phænices nappierwey počeli/  
A od Atola z proce rzucác sie záwzięli

Z tey Dawidek málućki Olbrzymá wielkiego  
Tráfil w czoło/á przeto niech wielki máłego

D

Lece

## Inuentores Rerum.

Leńce sobie nie wazy/bo ná pohánbienie  
(Wielkich ludźi á hárdych) to máte stworzenie  
Żwyłł Pan Bog záwŝe chowác/ o czym sa przykłády/  
Co tuŝe je y wielki przyzna krom wŝey wády:  
Ale mi tu ŝnáć rzecz/ ow Goliar ktory/  
Coby mogli lwy y bydry wrzko mo lupić z ŝtory.  
Rádniey tobie te wierŝe ták ná wiátr wdáwác/  
A niźli z wielkim chłopem w iákie ŝrántki wodáwác.  
Bo máły chocia mocarz leć przyzna cłteł wŝelki  
Iż bársiey w oczu iego ŝráŝny cłłowiek wielki.  
Choć bedŝie doŝyć ŝláby/á niź ty coŝ máły/  
Bys teź ná sobie trzymał owe moeŝkie wáły.  
Znáć z odpowiedŝi żeŝ jest tych Gigántow Plemie/  
Ktory chcieli poŝiádać práwie wŝyŝtkę ziemie.  
Bo hárdŝie ŝwym goleniam wŝaŝ y wrodŝie/  
Za niewieŝ je Senator znáczny nie po brodŝie?  
Ale rádniey z dowócipu y mądrey wymowoy/  
Kiedy umie ozdobić rzecz piéknymi ŝłowy.  
(Mac y kóziel ŝwá piékná y ŝyroká brode/  
A ták teź ná plác ŝláwi iáť ty ŝwá wrode.  
Leć przedŝie poŝtáremu wrodzonóŝ iego  
Kaczy ŝmierdŝieć/ y idŝie do chlewá gnuŝnego. )  
Táť teź y Rycerz káždy nie z ciáťá wielkoŝci  
Bywa poznán/leć rádniey z Rycerŝiey dŝielnoŝci.  
Jać ná zwáde to iuź wiedz z wielkim nie rad gonie/  
Leć gdy ná mie nápadnie koniecznie nie z chronie.  
Wŝáťem tego dołożył/ że kto hárdŝie káże  
Bedac wielkim/ táťi ŝe rad w bloćie pomáże  
Od Málego/á przeto ia nie ŝwoiey ŝile  
Wŝam/leć rádniey Bogu/przyczýtam to mile.  
Iż on máłym pomoże obálić Cyklopá/  
Ktory leńce rad wazy táť málego chłopá.

Soli Ancus Martius doŝtawác náuczyl/  
Ktoŝrey ŝe potym káždy bárszo rad przycýzyl.

Stoneczne

Stonecznego nauczył (Atreus) záemia /  
 Ná co czésto pátramy nie krom podziwienia.

Spiwáníe przy muzyce /3 dáwná przypisano  
 Alexandrowi, co go Cytherius zwano /

Lecz záš Damon nauczył /ze frátkem spiewáig /  
 Chočia roznyimi glosy rázem wykrykáig.

A przedšie Záharmonia wšyškich glosow zgodna /  
 Ktorego inuentia wšpominánia godna.

Srebro to Mercurius piaty nálažł w siemi /  
 Co iáť wmyšł odmienia /wšyscy dobrze wiemy.

Bo kiedy go sedziemu ktory ofiáruie /  
 Juž ten choć ma przegrána / w správách swych przodkuie.

T.

Táńce rozne Rzymiáníe od Zetruscow wšieli /

Ale nášy Polacy /choć pozniey poczeli

Táncowác /tedy Wlochom naprzod nic nie dádzig /  
 Chočia šie ná přežtwinty šwoie Wlošy šádzig.

Tryumfy Bachus mily y piešne Korony

Wprowádžil /táťže Wino práwie ná wše štrony.

Wšyškim ludšiom zálecił /že go rádzi piig /

Táť dlugo /poťi može áž obrácác šyig.

Ale nie táť dálece on sam wino nálažł /

Játo nád miáre piíác to rádniey wynálažł.

Bo Noemu to dáwniey pišmo przypisálo /

A ktorym mu šie wpić z tresunku przydálo /

A Noemu záš Rošiel podalť niemu droge /

Lecz pátraj: iáťž záraz wprowádžilo trwoga

Winko šláchetne / bo šie Noe sam obnážł /

A Chámá syná přežłat iž to leťce wážł.

☞ Jesliže táť šwie tego czeťá omamilo?

Co rozumieš ty /coť ie piíác záwše mило?

## Inuentores Rerum.

Jako cie zbłaźnić może y rozum odmienić/  
A człowieka w bestię niźszemną przemienić.  
Bo kto sie im wpiie jako kosić skacze/  
Wiec albo nązbyt wesol/álbo czasem płacze.

Tragedie gdy czynia (Melson) dal osoby/  
By przez nie był kształt rzeczy każdej wyrażony.

Traga miedziána/ktora znał daie do boiu/  
Ayrhaeus wymyślił czasu niepożoiu.

W.

Wirse nadobne składał/ Alcman o miłości/  
A stad sie zaś uczyli drudzy tey godności.  
Nietrzebá mu dziwować/bo Venus wyuczy/  
A skoro sie w leb w lepi/to iuz zároveň huczy/  
Bo prostańa pobudza/ze chce być wydwornym/  
Drugiego zaś spiewałem uczeni wybornym.  
Owa rozne swym sługom podáie sircie/  
A zwołać ją gdy sie ktemu komu mozg zágrzeje.  
Wirse w wszelkich składanie Zydom przywołać ją/  
Lecz w tym Orpheusowi także miejsce dája.

Wieszczą ptaków y zwierząt/Tages sie rad bawil.  
A prawie te wymysły dostátnie obáwíl.  
To jest/gdy wroná albo srońa przepierwie/  
Albo gdy krak nád bydlem kracząc przelátuie/  
Co to znaczy/y inšych bázno wiele rzeczy  
Náuczyl/ co prostacy zwykli mieć ná pieczy.

Wieszé wysoko działać wšystkich náuczyl  
Cyclopes, bo nád inše ludzje silni byli.

Wozem o czterech koniách Phryges iedzić ieli/  
A potym wšyscy od nich také wozy wzięli.

Woly do plugá wprzegác/roznyim przywołać ją/  
Lecz is O.yrus pierwšy/ták wšyscy wdája. Wsze

Wrzcionámi sie Closter niewiáskom zálecił/  
A im táka robote tym pilniey polecil.  
Jakož w prawdzie/przystoyniey gdy niewiásta siádjie/  
Z wrzcionem pod kádjiołta / á myśli o rzádjie  
Domowym/á niž kiedy próznujac czas trawi/  
Bo piekna to gdy sie czym przystoynym zábawi.  
Bo myśli zábawioney/nigdy czárt nie stódsi/  
Ale do próznujacych/ iáko drzwiámi wchodsi.

X.

Xanthius poiedyneł nappierwey wprowadził/  
Gdy sie z Thymetem Kolem Athenstím powádsil.

Y.

Y Litery Grákové tylko używáli/  
Lecz potym Lácinnicy / do slow ich wstádáli.  
W czym byl Cicero pierwszy / iáť sam świádczy o tym/  
A stádo inž w używaniu istá byc nápotym.

Z.

Zbroie Combe, dsieweczka/ miedsiána podáta  
Ludsiom Kycerstím/ktora smiátości dodáta.  
Ze sie z nieprzyiacielem méznie potykáia/  
A przeto niechay wssyscy ons wystawiaia.

Zboze mlocić / wstepie tluc / Pilumnus náuczyl /  
Od ktorego sie káždy wieśniaczeť przyuczyl.  
Ze dsis/nas swoia práca żywia wstáwicznie /  
A my tylkosmy zwykli wymyslać rozlicznie.  
Nie nie robiac/lecz onych w práca zápragáiac/  
A w posolgowaniu iey/litosci nie máiac.  
Przeto chcemyli dlugo żyć w tákiey rostoszy/  
Kádsz niech sie nád nimi żaden niekófoszy.

Zegar Anaximander Milesius zwány  
Wynálasz / á od niego iest drugi n podány.  
Tenie Sphære wymyslił ktorey używáia  
Ludzie mądrzy / co sie w tey náuce paráia.

## Inuentores rerum.

Ow zaś: Ktory ná słońcu cieniem pokázuie/  
O Ktoryy iest godzinie/wiecz iák postepuie  
Słońce/ Anaxymenes dał do vżywánia/  
Lecz či co w Kárty gráig práwie bez przesťánia.  
Málo dbáig o Zegar/ bo gdy dzień vplynie/  
Tedy gráig y przez noc/ áz poři przeminie.

Zeglowác/ y puščzác sie dáleko ná morze/  
(Gódie sie náuczyl modlic y miešťác w pořorze.)  
Jedni iz Minos počal/ drudzy Neptunowi  
Przypisuię/ y stąd mu część iáko Bogowi/  
(Głupie ludzje Pogańscy) ná on czas dawáli /  
Zwłasczác gdy sie ná morze dáleko puščzáli.  
Ciž ná okřeciech walkę wieść śmieli sie wáżyć/  
Jákož w prawdzie trzeba tám zdrowie swe odwáżyć.  
Bo y z nieprzyaciélem y z nawálnościami  
Dostć biedy/ tákże też z przyřtymi stálami.

Żelázny wprzod ( Chalibes ) Křusiec wykopáli/  
X náppierwey z onego nacznia działáli.

Żebow Asculapius wrywác náuczyl/  
Kiedy komu niezmierny bol onych dořuczył.

Żiol znánia ( byl powodem Chiron ) y Żerbarzow/  
A stąd wiele náuczyl rozumieć leřarzow.

Żlotarzom wřyřstkim podał Glaucus lutowánie:  
Lecz ich ná to nie wczyl/ áby przysadzánie  
Do srebrá mieli dáwác z miedzi iáko czynię/  
X o co nie iednego bázro często winię.

Żolnierskie ludzje/ iz sz od Marsá ( wdáig )  
Lecz Tubalcainowi wiecey przywłasczácig/  
Ktory to przed potopem wiodł walki y boie/  
Bowiem ná on czas byly wielkie niepořoie.

Żwierciádło

Janá Protásowiczá ná Mohilney.

14

Zwierciádlo Sinon iákis nappierwey wystáwíl/  
A swoim wynálastkiem ono dšiwonie spráwíl.  
Zá co mu Bialeglowoy dšis wielce dšietuig/  
Abowiem w nie pátrzáigc /brwi swe wysmytuig.  
Wiec /gdy sie teź bláda twarz ktorey z nich wkaže/  
Tedy wnetže bárwicžka czyrwona námáže.  
Ze sie piétkney Dyánie záwšfe rownáć može/  
(Acž to špetney bynanniey nigdy nie pomože.)  
Druga/kiedy twarz šmiáda y plec beďšie miáta/  
Wnetže sie do bielidla swego beďšie bráta.  
Nadobna /chce być gláďšga /štára wšć zá mloda/  
Špekná chce sie popisáć teź z swoig wredga.  
Owa wššytko Zwierciádlo to ták štuczne broi/  
Ze sie káždá w nie pátržac bárzo ráda štroi.  
Ale tu šwiegotliwe owe Bialeglowki/  
Co pošpolicie rádži wylátuig šlowki.  
Zádáďžá mi: že to iest rzecž im pozwolona  
Zwierciádlo mieć /táktci iest mila dobra žono.  
Bowiem že są potrzebne wam do wžywánia/  
Ale nie do fárbicžek /áni máglowánia.  
Rádniey iešli twarz woidžšš w zwierciedle nadobnq/  
Štáray sie byš ná dušy bylá iey podobnq/  
Owššem/imes iest wietššey nád inšfe wrody/  
Tym teź pilniey ze wštydem pilnuy záwšfe zгоды.  
Bo to iest nacudnieyšga przypráwa ná twarz y/  
Kiedy wštydem oplonqć /ktorey sie wicē zdáržy.

Do tego co cžedł, Ian Protásowicz  
ná Mohilney.

**P**odobno sie ktory z was temu podšiwuie/  
Ze tu nie wššytkich rzecžy wyrášnie náyduie.  
Ktorych

## Inuentores rerum.

Ktorych wiec pospolicie wszyscy używają/  
A imioná tych co je wynáleśli tájg.  
Tedy niechay ten Respons odnieście tákowoy/  
Ze wszystkie rzeczy piśac był wymyśl gotowoy.  
Ale i; Authorowie co o tym piśali/  
Wiecey (á zgóla żadney) zmianki nie podáli.  
(Zwłaśczá moy Polydorus) z ktoregom to zbierał/  
(A piśanie onego w te wirse záwieral/)  
Tedy nie moia winá/ ták tezy nie onych/  
Ale dawności czasow /prze grubość zácmionych.  
Bo Hystorye piśac nie rychlo poczeli/  
Przeto nie dziw że w on czas nie wszystkiego wzięli.  
Przyimi tedy zá wdzieczne/ á iesli wdátneiy  
Kto co poda/álbo wiec nápiśe dostátneiy/  
Tedy go rad pochwale / owšem podziękue/  
Iż przedemną prostakiem w tey mierze przodkue.

Koniec.





